

Warszawa, 28 marca 2014 r.

Stanowisko
Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji
Krajowej Rady Radców Prawnych

„Klient zlecił radcy prawnemu reprezentowanie go w postępowaniu karnym (jako pokrzywdzonego i oskarżyciela posiłkowego). Zlecenie objęło też przygotowanie zawiadomienia o przestępstwie i przesłanie go do prokuratury.

Radca prawny działając w imieniu klienta przekazał zawiadomienie do prokuratury- w następstwie czego policja (dodatkowo?) przyjęła od niego do protokołu zawiadomienie o przestępstwie i przesłuchała go jako świadka „w przedmiocie zawiadomienia”.

Czy w takiej sytuacji kumulacji ról procesowych pełnomocnika i świadka- biorąc pod uwagę literalną wykładnię art. 22 ust 1 lit. f) Kodeksu Etyki Radcy Prawnego- radca prawny po takim przesłuchaniu powinien się ze sprawy wyłączyć, pomimo iż przepisy procedury karnej takiej kumulacji nie zakazują”.

1. Sytuacja w której radca prawny będący już pełnomocnikiem klienta (pracodawcy) został wezwany przez organ ścigania na przesłuchanie w charakterze świadka może dotyczyć sytuacji gdy:
 - wezwano go w postępowaniu sprawdzającym jako „osobę zawiadamiającą” w trybie art. 397 par 3 KPK- z uwagi na to, że podpisał się, choć w imieniu klienta, pod zawiadomieniem o przestępstwie;
 - wezwano go w już toczącym się postępowaniu przygotowawczym lub sądowym.

Oczywiście w obu przypadkach radca prawny obowiązany jest stawić się na wezwanie i udzielić odpowiedzi w zakresie jakim nie dojdzie do naruszenia tajemnicy zawodowej.

2. Art. 22 ust. 1 lit. f) Kodeksu Etyki stanowi, iż „radca prawny nie może prowadzić sprawy ani udzielić w jakiejkolwiek formie pomocy prawnej jeżeli złożył w tej sprawie zeznanie jako świadek”.

Niewątpliwie celem powyższego przepisu było ustanowienie zakazu przyjmowania zlecenia na udzielanie pomocy prawnej w jakiejkolwiek formie (w tym również na prowadzenie sprawy) przez radcę prawnego, który uprzednio, przed przyjęciem zlecenia był przesłuchany w charakterze świadka w danej sprawie lub o okolicznościach sprawy (dotyczy to w szczególności sytuacji w której radca prawny był świadkiem zdarzenia lub czynu zarzucanego klientowi).

Natomiast w sytuacji gdy radca prawny już świadczący pomoc prawną klientowi zostaje przesłuchany w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zakresem tej pomocy trudno znaleźć argumenty za poglądem, iż wówczas, zgodnie z przywołanym przepisem Kodeksu Etyki, powinien się ze sprawy wyłączyć. Przyjęcie, iż miałby taki obowiązek, dawałoby organowi ścigania nieograniczoną praktycznie możliwość usuwania z danej sprawy pod byle pretekstem niewygodnego pełnomocnika lub obrońcy. Nie można bowiem wykluczyć, że celem przesłuchania byłoby odsunięcie pełnomocnika lub obrońcy od udziału w sprawie.

Jeśli więc radca prawny został najpierw ustanowiony jako pełnomocnik a następnie przesłuchany w charakterze świadka nie podlega w świetle Kodeksu Etyki, co do zasady, wyłączeniu ze sprawy (KPK nie przewiduje wyłączenia pełnomocnika w sytuacjach, w których wyłączeniu podlega sędzia, prokurator lub biegły). Klient może oczywiście w takiej sytuacji wypowiedzieć mu pełnomocnictwo, a radca prawny powinien go o wezwaniu na przesłuchanie poinformować. Wypowiedzieć pełnomocnictwo może również radca prawny po dokonaniu oceny czy w wyniku przesłuchania, a w szczególności z uwagi na zakres ujawnionych informacji, może nadal być pełnomocnikiem. Nie można bowiem wykluczyć, że zajdzie wówczas sprzeczność pomiędzy rolą procesową pełnomocnika a zaistniałym w wyniku przesłuchania jego związkiem z tą sprawą. Należy tu też wskazać, że w roku 2011 wykreślono ze Zbioru Zasad Etyki Adwokackiej i Godności Zawodu zakaz występowania jako pełnomocnik

lub obrońca w sytuacji gdy adwokat złożył w danej sprawie zeznanie w charakterze świadka. Uznano wówczas, że doświadczenia związane w szczególności z obronami, potwierdziły, iż przepis ten jest nieprecyzyjny, bo w istocie rzeczy zakaz nie miał dotyczyć adwokata poddanego przesłuchaniu już po przyjęciu sprawy (często w celu wyeliminowania go). Miał natomiast dotyczyć nieprzyjmowania spraw, w których adwokat był świadkiem zdarzeń i złożył zeznanie (brano tu pod uwagę jego przywiązanie do oceny zdarzenia wynikające z własnej obserwacji).

3. Rozważenia wymaga również podpisywanie przez radcę prawnego zawiadomienia o przestępstwie. Jeśli je podpisał działając jako pełnomocnik klienta nie można przyjmować, iż to radca prawny jest „osobą zawiadamiającą” w rozumieniu art. 304a. i art. 307 par. 3 KPK. Okoliczności objęte zawiadomieniem o przestępstwie wiążą się bowiem z osobą klienta i zostały ujawnione w związku z jego sytuacją lub działalnością. Tak więc należałoby przyjąć, że „osobą zawiadamiającą” jest właśnie ten podmiot, bo to on jest społecznie lub prawnie zobowiązany do zawiadomienia organów ścigania o przestępstwie. Wskazuje na to brzmienie art. 304 par. 2 art. 306 par. 1 pkt.2 oraz art. 307 par. 1 i par. 3 KPK. Przepisy te dają organowi ścigania możliwość uzupełnienia lub weryfikacji w toku czynności sprawdzających danych zawartych w zawiadomieniu. Może to zostać dokonane również poprzez przesłuchanie „osoby zobowiązanej” w charakterze świadka. Oczywistym jest, że takiego uzupełnienia w toku tych zeznań może dokonać podmiot, którego sytuacja lub działalność ujawniła okoliczności wskazujące na popełnienie przestępstwa. Jest to jedyna sytuacja umożliwiająca przesłuchanie w charakterze świadka przed wszczęciem postępowania przygotowawczego.

Z powyższego należy wyciągnąć wniosek, że radca prawny podpisujący z upoważnienia i w imieniu klienta zawiadomienie o przestępstwie, nie powinien być przesłuchiwany w postępowaniu sprawdzającym jako „osoba zawiadamiająca”.

Powyższy przypadek wskazuje na celowość unikania przez radców prawnych podpisywania w imieniu klienta zawiadomienia o przestępstwie (zarówno z uwagi na tajemnicę zawodową jak i ewentualny konflikt interesów). Radca

prawny powinien przedstawić klientowi opinię prawną wskazującą na zaistniały w konkretnej sytuacji społeczny lub prawny obowiązek złożenia zawiadomienia o przestępstwie. Powinien również, na żądanie klienta, przygotować projekt tego zawiadomienia (prawna ocena okoliczności sprawy jest niewątpliwie czynnością z zakresu pomocy prawnej). Nie można jednak wykluczyć, iż radca prawny stanie wobec faktycznej konieczności podpisania takiego zawiadomienia. Powinien wówczas w jego treści wyraźnie i jednoznacznie wskazać, że działa z upoważnienia i w imieniu klienta.

Opracował
Zenon Klatka